

# Bunkier, Przez Ulice

Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Przez ulice miasta i ciemne zaułki  
Przez domy bez okien i ludzi bez domów  
Przez dzieci siedzące o pustych żołądkach  
Przez ojców pijaków i matki bez ojca  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Przez brudne podwórka, psy bezdomne  
Przez ludzi o kulach i tych co w normie  
Przez bloki dziurawe, dziurawe serca  
Przez noce pochmurne, dni bezwonne  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Przez ulice miasta i ciemne zaułki  
Przez domy bez okien i ludzi bez domów  
Przez dzieci siedzące o pustych żołądkach  
Przez ojców pijaków i matki bez ojca  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Przez brudne podwórka, psy bezdomne  
Przez ludzi o kulach i tych co w normie  
Przez bloki dziurawe, dziurawe serca  
Przez noce pochmurne, dni bezwonne  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie  
Szukając pokoju idę do Ciebie